

Sygn. VPa 36/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska

Sędziowie: SO Urszula Sipińska-Sęk

SO Agnieszka Leżańska (spr.)

Protokolant: stażysta Bożena Sobczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko F. (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powoda M. K. oraz pozwanego F. (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. IV Wydziału Pracy z dnia 18 grudnia 2017r. sygn. IV P 144/14

z apelacji powoda M. K.:

1. zmienia zaskarżony wyrok punktach: 1, 3 i 4 w ten sposób, że:

a) zasądzoną w punkcie 1 od pozwanego F. (...) Spółka z o.o. w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 10.000,00 złotych podwyższa do kwoty 18.000,00 (osiemnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b) zasądza od pozwanego F. (...) Spółka z o.o. w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 4.962,00 (cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) nakazuje pobrać od pozwanego F. (...) Spółka z o.o. w W. na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 1.499,00 (jeden tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu wydatków wypłaconych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa;

2. oddala apelację powoda M. K. w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego F. (...) Spółka z o.o. w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 550,00 (pięćset pięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję;

z apelacji pozwanego:

oddala apelację.

SSO Agnieszka Leżańska SSO Beata Łapińska SSO Urszula Sipińska-Sęk

Sygn. akt V Pa 36/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 lipca 2011r., skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w W., powód M. K. wnosił o zasądzenie na jego rzecz kwoty 18.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 1.000,00 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 lipca 2011r., pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 10.11.2011r., wydanym w sprawie sygn. akt IV P 284/11, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim oddalił wniesione powództwo, z uwagi na brak legitymacji procesowej biernej pozwanego oraz nie obciążył powoda kosztami zastępstwa prawnego.

Wyrokiem z dnia 04.06.2013r., wydanym w sprawie sygn. akt V Pa 20/12, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb. oddalił złożoną przez pełnomocnika powoda apelację oraz nie obciążył powoda M. K. kosztami zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

Od powyższego wyroku, pełnomocnik powoda w dniu 26.08.2013r. złożył skargę kasacyjną, w wyniku której wyrokiem z dnia 10.04.2014r., wydanym w sprawie sygn. akt I PK 243/13, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w Tomaszowie Maz. z dnia 10 listopada 2011r., IV P 284/11 i przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.

Na mocy uchwały z dnia 25.08.2014r. spółka (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł. została przekształcona w Spółkę Komandytową działającą pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w trybie art. 551 § 1 kodeksu spółek handlowych (k. 223-226).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 grudnia 2017 roku, sygn. akt IV P 144/14, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. zasądził od pozwanego F. (...) Spółki z o.o z siedzibą w W. na rzecz powoda M. K. kwotę 10.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim od pozwanego F. (...) Spółki z o.o z siedzibą w W. kwotę 789,00 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie oraz kwotę 475,00 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od oddalonej części powództwa. Nadto Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa pozostałe koszty sądowe.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

w dniu 01.03.2008r., pomiędzy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. a F. (...) Spółką z o.o. z siedzibą w W. została zawarta umowa ramowa o czasowym świadczeniu usług, której przedmiotem było świadczenie przez (...) na rzecz pracodawcy użytkownika odpłatnych usług, polegających na przekazywaniu do dyspozycji pracodawcy użytkownika osób (zwanych pracownikami tymczasowymi) celem wykonywania przez nich na jego rzecz i pod jego kierownictwem

w zakładzie produkcyjnym w T.. W dniu 01 września 2010r. pomiędzy powodem M. K. a (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. została zawarta umowa o pracę tymczasową na czas określony do dnia 30.09.2010r., na mocy której pracodawcą użytkownikiem była spółka (...) (...) spółka z o.o. z siedzibą w W., a powód M. K. został zatrudniony na stanowisku magazyniera w magazynie (...) w T. w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 1.440,00 zł brutto. Przedmiotowa umowa była kolejną umową (tj. 15), zawieraną pomiędzy stronami na okres 1 miesiąca, począwszy od dnia 24.06.2009 roku. Przed przystąpieniem do pracy, powód M. K. odbył szkolenie wstępne w dziedzinie BHP oraz instruktaż ogólny i stanowiskowy, a także został zapoznany z obowiązkami dotyczącymi wszystkich pracowników (...) (...) Spółki z o.o. z siedzibą w T. w zakresie ochrony ppoż. W dniu 23.09.2010r. powód M. K. przyszedł do pracy na II zmianę, rozpoczynając się o godz. 14.00. Tego dnia po przebraniu się w odzież roboczą, udał się na swoje stanowisko pracy i wykonywał czynności, zgodnie z ustalonym zakresem obowiązków. Około godz. 16.00 przystąpił do rozładunku transportu z przyprawą, ustawiając palety w stosie przy pomocy wózka widłowego. W pewnym momencie wycofując wózek z rzędu zahaczył nim o sąsiednią paletę z przyprawami, uszkadzając ją. W trakcie usuwania rozsypanej przyprawy został nagle uderzony w plecy na wysokości barków przez inną paletę z przyprawami o wadze 400 kg. Spadająca paleta uwięziła powoda M. K. od pasa w dół. Pierwszej pomocy udzielili powodowi inni pracownicy pozwanego, pracujący w Magazynie (...), którzy wyciągnęli go spod palety. Wezwane na miejsce zdarzenia pogotowie ratunkowe zabrało powoda do szpitala w T., gdzie po wykonaniu badania RTG kręgosłupa i USG jamy brzusznej stwierdzono stłuczenie żeber po stronie lewej oraz kręgosłupa piersiowego, naderwanie i krwiak mięśnia brzuchatego łydki kończyny dolnej prawej.

Powód M. K. był hospitalizowany na oddziale (...) od dnia 23.09.2010r. do 27.09.2010r.

W dniu 26.11.2010r. został sporządzony przez specjalistę ds. BHP S. Ś. protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, w którym przyjęto, że przedmiotowe zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy, powodującego czasową niezdolność powoda do pracy, a przyczyną wypadku było nieprawidłowe ustawienie palet w stosie. Ustalenia poczynione w protokole powypadkowym zostały oparte na zeznaniach poszkodowanego M. K. oraz po przeprowadzeniu wizji lokalnej. W wyniku przedmiotowego zdarzenia, powód M. K. doznał stłuczenia żeber po stronie lewej oraz kręgosłupa piersiowego, a także naderwania i krwiaka mięśnia brzuchatego łydki kończyny dolnej prawej.

Następstwem tych obrażeń był zespół bólowy kończyny dolnej prawej i nasilenie dolegliwości bólowych kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowych. Stopień cierpienia fizycznych w pierwszym tygodniu od wypadku był średni, a następnie niewielki. W związku z wypadkiem, powód M. K. nie wymagał opieki ze strony osób trzecich, był w pełni zdolny do czynności samoobsługowych. Po wypadku rozwinęła się u powoda przewlekła rwa kulszowo-udowa prawostronna i konieczne było leczenie lekami przeciwbólowymi i rehabilitacja, która była realizowana w ramach środków refundowanych przez (...). W związku z zaistniałym wypadkiem powód był niezdolny do pracy przez okres około miesiąca, a późniejsza jego niezdolność wynikała z przewlekłej choroby zwyrodnieniowo – dyskopatycznej kręgosłupa lędźwiowego, która występowała na wiele lat przed przedmiotowym wypadkiem. W okresie od 09.09.2011r. do 02.12.2012r. powód był leczony w Poradni (...) szpitala w B. z rozpoznaniem „centralna – lewoboczna przepuklina jądra miazdżystego L5/S1- ze wskazaniem do ewentualnego zabiegu”. Badanie MR kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego wykonane w dniu 16.02.2011r. wykazało przepuklinę jądra miazdżystego L5/S1

Na skutek przedmiotowego zdarzenia, powód M. K. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 13 % ustalonego wg poz. 94C Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.2002r. Rokowania, co do odzyskania zdolności do pracy i sprawności fizycznej powoda sprzed wypadku są dobre. W przyszłości mogą występować u powoda nawroty rwy kulszowej prawostronnej, ale objawy tej choroby można leczyć w warunkach specjalistycznej opieki neurologicznej. Na skutek odniesionych urazów kręgosłupa i kończyny dolnej prawej powód zachował częściową zdolność do wykonywania pracy z ograniczeniem dźwigania ciężarów powyżej 5 kg. Stwierdzone u powoda M. K. zaburzenia paranoidalne pozostają bez związku przyczynowo – skutkowego z zaistniałym wypadkiem.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. przyznał powodowi M. K. jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego 13 % uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy z dnia 23.09.2010r. w wysokości

8.385,00 złotych. Pozwana spółka (...) (...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. Oddział w T. zajmuje się produkcją chrupek kukurydzianych i słonych przekąsek, których produkcja jest w pełni zautomatyzowana. Na dzień przedmiotowego zdarzenia pozwana spółka w Oddziale T. M. zatrudniała ok. 300 osób. Do których produkcji chrupek i słonych przekąsek wykorzystywane są tzw. ekstrudery, stanowiące ciąg technologiczny, składający się kilku maszyn różnej długości i wysokości. Maszyny te znajdują się w części produkcyjnej zakładu i napędzane są energią elektryczną.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo M. k. za zasadne jedynie w części.

Na wstępie Sąd I instancji wskazał, że powód M. K. wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej spółki (...) (...) kwoty 18.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.000,00 zł tytułem odszkodowania za skutki wypadku przy pracy, któremu uległ w dniu 23 września 2010r., wskazał na odpowiedzialność strony pozwanej na zasadzie ryzyka i okoliczność, że jednorazowe odszkodowanie wypłacone przez ZUS nie zrekompensowało w całości jego krzywdy. Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy wskazał na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 04 grudnia 1987r., III PZP 85/86 (opubl. OSNCP 1988 nr 9, poz. 109) zgodnie z którą, pracownik, który doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy, może z mocy art. 300 k.p. dochodzić od pracodawcy roszczeń odszkodowawczych na podstawie przepisów prawa cywilnego. Dochodzenie odszkodowania lub zadośćuczynienia na podstawie stosowanych odpowiednio przepisów kodeksu cywilnego przed sądem pracy powinno odbywać się z uwzględnieniem określonych w kodeksie cywilnym zasad odpowiedzialności, która może kształtować się bądź na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.), bądź na zasadzie winy (art. 415 k.c.). W przypadku obu wskazanych reżimów, przesłanki odpowiedzialności pracodawcy kształtują się odmiennie, a obowiązek ich precyzyjnego wykazania, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywa na stronie wywodzącej z tego tytułu skutki prawne. W ocenie Sądu I instancji, tak jak to wskazywał pełnomocnik powoda, odpowiedzialność strony pozwanej opiera się na zasadzie ryzyka. Zgodnie bowiem z treścią art. 435 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio do przedsiębiorstw lub zakładów wytwarzających środki wybuchowe albo posługujących się takimi środkami. Dla uznania, że dane przedsiębiorstwo lub zakład są „wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody” nie jest wystarczające to, że jednostki te będą bezpośrednio wykorzystywały elementarne siły przyrody (energię elektryczną, parę, paliwa płynne, gaz, energię atomową i inne źródła energii), lecz chodzi o procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej na pracę lub inne postacie energii, co wymaga użycia maszyn i innych urządzeń przetwarzających. Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład (wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 424/00, OSNP 2003, nr 6, poz. 155).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Rejonowy wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie, co wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, pozwana spółka (...) (...) Oddział w T. zajmuje się produkcją chrupek kukurydzianych i słonych przekąsek, do których produkcji wykorzystywane są maszyny o różnych gabarytach tzw. ekstrudery napędzane energią elektryczną, które znajdują się w części produkcyjnej zakładu. W części magazynowej zakładu, gdzie doszło do przedmiotowego zdarzenia, wykorzystywane są natomiast elektryczne wózki widłowe. Analiza tych okoliczności prowadzi do wniosku, że strona pozwana jest podmiotem prowadzącym na własny rachunek przedsiębiorstwo (zakład) wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, a zatem jej odpowiedzialność wobec poszkodowanego w czasie pracy pracownika tj. powoda M. K. kształtuje się na zasadzie ryzyka. Mając na uwadze, że powód M. K. nie wykonywał pracy bezpośrednio przy maszynie produkcyjnej, lecz obsługiwał wózek widłowy należy rozważyć, czy także wobec powoda (a nie tylko wobec pracowników pracujących bezpośrednio przy maszynach) pozwana spółka ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie, pomimo braku bezpośredniej zależności pomiędzy użyciem sił przyrody (w rozumieniu obsługi maszyn produkujących chrupki) a szkodą poniesioną przez powoda M. K. oraz dzieląc stanowisko SN wyrażone w

postanowieniu z 11.05.2010 r., II PZP 4/10 uznać należy, iż szkoda ta powstała w wyniku zdarzenia funkcjonalnie powiązanego z działalnością pozwanej spółki jako przedsiębiorstwa tj. bezpośrednio przy wykonywaniu przez powoda obowiązków pracowniczych związanych z obsługą elektrycznego wózka widłowego w pomieszczeniu magazynowym, wykorzystywanego do przemieszczania palet z przyprawami. Skoro, zdaniem Sądu Najwyższego przez szeroko rozumiany „ruch przedsiębiorstwa lub zakładu” należy rozumieć nawet czynności organizacyjno – zarządcze, niezwiązane bezpośrednio z obsługą niebezpiecznych maszyn i urządzeń, to tym bardziej nie sposób wykluczyć z szeroko rozumianego ruchu przedsiębiorstwa czynności wykonywanych przez powoda M. K., związanych pośrednio z procesem produkcyjnym, polegających na składowaniu palet z przyprawami, wykorzystywanymi następnie do produkcji chrupek kukurydzianych i słonych przekąsek. Zdaniem Sądu I instancji niewątpliwym jest, że między ruchem przedsiębiorstwa strony pozwanej, a powstałą szkodą niemajątkową, czyli krzywdą powoda M. K. zachodzi normalny związek przyczynowy – powód doznał bowiem stłuczenia żeber po stronie lewej oraz kręgosłupa piersiowego, a także naderwania i krwiaka mięśnia brzuchatego łydki kończyny dolnej prawej, wykonując należące do niego obowiązki, zaś zdarzenie to zostało uznane za wypadek przy pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego, nie zostały udowodnione przez pozwaną spółkę żadne z trzech okoliczności egzoneracyjnych, uwalniających ją od odpowiedzialności za powstałą u powoda szkodę, a zgodnie z treścią art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. to na stronie pozwanej spoczywał ciężar wykazania tych okoliczności, skoro wywodzi z nich skutki prawne. W ocenie Sądu nie sposób stwierdzić, że do rozstroju zdrowia i uszkodzenia ciała powoda M. K. doszło wskutek działania siły wyższej, z wyłącznej winy poszkodowanego albo osoby trzeciej, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Z istoty rzeczy, jak wskazał Sąd meriti, odpowiedzialność deliktowa na zasadzie ryzyka obejmuje także pewne zdarzenia losowe, nie zawinione przez nikogo. Odpowiedzialność oparta na zasadzie art. 435 par. 1 k.c. nie wymaga wykazania bezprawności działania sprawcy szkody – tak min. w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2008r., sygn. akt II CSK 367/08, publ. LEX nr 508805. W tej sytuacji nawet przy przyjęciu, że pozwana spółka w zakresie zatrudnienia powoda przestrzegała wszystkich zasad, norm bezpieczeństwa i higieny pracy to i tak ponosi odpowiedzialność deliktową za powstały u niego rozstrój zdrowia, pozostający w normalnym związku przyczynowym ze świadczeniem umówionej pracy.

Mając na uwadze, iż powód M. K. dochodzi w niniejszej naprawienia szkody na osobie, której doznał na skutek wypadku przy pracy sąd Rejonowy przypomniał, iż szkoda na osobie obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Uszczerbki te mogą przybrać postać szkody majątkowej, jak i niemajątkowej (krzywdy). Zakres naprawienia szkody na osobie wyznaczają przepisy art. 444 k.c. i 445 § 1 k.c. Stosownie do treści art. 445 §1 k.c. sąd może w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania z art. 445 § 1 k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z naruszenia dóbr osobistych wskazanych w tym przepisie (vide: wyrok SN z dnia 4 lipca 1969 r ; I PR 178/69, OSN 1970, Nr 4, poz.71). Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynienie winno być „odpowiednie”. Z istoty tego unormowania i natury krzywdy, suma przyznana tytułem zadośćuczynienia musi siłą rzeczy być przybliżonym ekwiwalentem doznanych cierpień psychicznych i fizycznych. Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych. W konkretnych sytuacjach musi to prowadzić do uogólnień wyrażających zakres doznanego przez poszkodowanego uszczerbku niemajątkowego. Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na życiu osobistym i społecznym (vide: wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r IIKN 681/88 OSNP 2000 Nr.16 poz. 626).

Mając powyższe rozważania na uwadze, wysokość doznanego przez powoda M. K. trwałego uszczerbku na zdrowiu Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o opinię biegłych neurologa i neurochirurga, którzy to biegli ustalili, posiłkowali się w tym zakresie rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku (Dz. U. Nr 234, poz. 1974) w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania

przy ustaleniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, celem wyliczenia stopnia uszczerbku na zdrowiu, iż doznał on trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 13 %, wysokość tegoż uszczerbku

Biorąc pod uwagę rozmiar, charakter i stopień cierpienia powoda na skutek wypadku jaki też orzeczony 13% stały uszczerbek na zdrowiu Sąd uznał, iż stosowną dla niego kwotą zadośćuczynienia jest kwota 18.000,00 złotych, która w ocenie Sądu jest umiarkowana, utrzymana w rozsądnych granicach i odpowiada aktualnym warunkom, zwłaszcza jeśli chodzi o zadośćuczynienia zasądzane w podobnych przypadkach. Uwzględniając dodatkowo okoliczność otrzymania przez powoda z tytułu przedmiotowego wypadku z ZUS jednorazowego odszkodowania w wysokości 8.385,00 złotych Sąd uznał, że ostatecznie odpowiednią dla powoda M. K. sumą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę tytułem uzupełniających roszczeń wypadkowych jest kwota 10.000,00 złotych i taką też kwotę zasądził na rzecz powoda na podstawie art. 445 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie Sąd oddalił jako wygórowane i niezasadne.

Odnosnie dochodzonego roszczenia o odszkodowanie, Sąd uznał iż podlega ono oddaleniu jako nieuzasadnione, mając na uwadze opinię biegłego z zakresu neurochirurgii .

O odsetkach ustawowych, Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zasądzając je zgodnie z żądaniem tj. od dnia złożenia pozwu.

Wobec uwzględnienia dochodzonych roszczeń w około 50% (uwzględnienie roszczenia o zadośćuczynienie w kwocie 10.000,00 złotych i oddalenie roszczenia o odszkodowanie w kwocie 1.000,00 złotych), Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami na podstawie art. 100 k.p.c., o czym orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia pkt 4 wyroku stanowił przepis art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając ww. wyrok w części oddalającej powództwo, tj. pkt 2 i konsekwencji również w pkt. 3 wyroku zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., poprzez:

a) dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów skutkującą przyjęciem, iż rozmiar cierpienia psychicznego i fizycznego powstałych u powoda w wyniku wypadku z dnia 23.09.2010r. uzasadniał przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 18.000,00 złotych i zasądzenia 10.000,00 złotych (przy uwzględnieniu wypłaconego przez ZUS jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego 13% uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy przez ZUS tj. sumy 8.385,00 złotych) w sytuacji, gdy krzywda, stopień bólu i cierpienia oraz sytuacja życiowa M. K. winna skutkować przyznaniem kwoty wyższej co najmniej o 8.000,00 złotych;

b) brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, poprzez nie uwzględnienie wszystkich okoliczności faktycznych z niego wynikających, które wskazywały, że zasadnym było ponoszenie przez powoda kosztów leczenia w kwocie 20 zł miesięcznie, w okresie od daty wypadku przynajmniej do dnia wydania opinii przez biegłą sądową neurologa A. P. z dnia 31.07.2015 ok. 60 miesięcy tj. łącznie ok. 1.200 zł, podczas gdy Sąd I instancji wziął pod uwagę tylko opinię biegłego z zakresu neurochirurgii K. S..

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, mającego istotny wpływ na treść wyroku, w postaci art. 444 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie żądania wypłaty odszkodowania za koszty leczenia w kwocie 1.000,00 złotych,

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, mającego istotny wpływ na treść wyroku, w postaci art. 445 § 1 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie skutkujące zasądzeniem nieodpowiedniej (rażąco niskiej) sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i w związku z powyższym wniósł o: zmianę zaskarżonego orzeczenia: w punkcie 1, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 18.000,00 zł

(osiemnaście tysięcy złotych 00/100) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 15.07.2011r do dnia 31.12.2015r oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016r do dnia zapłaty; w punkcie 2, poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.000,00 złotych tytułem odszkodowania za koszty leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od 15.07.2011r do dnia 31.12.2015r oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016r do dnia zapłaty, nadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za wszystkie instancje, według norm przepisanych, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła także strona pozwana podnosząc naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

- ***art. 233 § 1 i 2 oraz art. 230 w związku z art. 322 KPC***, poprzez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego w oparciu o jednostronną ocenę dowodów i zasądzenie kwoty zadośćuczynienia na rzecz powoda według własnej oceny, w sytuacji, gdy zebranego materiału dowodowego, w tym opinii biegłego psychiatry lek. (...). J. B. oraz biegłego z zakresu neurochirurgii K. S. wynika, iż bezzasadne było zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego jakiegokolwiek kwoty zadośćuczynienia; powód bowiem był niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 23.09.2010 r. tylko przez około miesiąca, a późniejsza niezdolność do pracy wynikała z przewlekłej choroby zwyrodnieniowo - dyskopatycznej kręgosłupa lędźwiowego, która występowała wiele lat przed zdarzeniem z dnia 23.09.2010 r.; stwierdzone u powoda zaburzenia paranoidalne pozostają bez związku przyczynowo - skutkowego z zaistniałym wypadkiem w dniu 23.09.2010 r.; pozwany jako pracodawca użytkownik miał zapewnić bezpieczne warunki BHP wykonywania obowiązków pracowniczych przez powoda, co też dokonał; z zeznań świadków m.in. B. G. wynika, iż powód przyczynił się do wystąpienia wypadku w dniu 23.09.2010 r., gdyż źle postawił paletę, która później spadła, a powód nie dostosował się do zaleceń; powodowi zostało wypłacone przez ZUS jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem w dniu 23.09.2010 r. w wysokości 8.385 złotych na podstawie decyzji ZUS z dnia 20.04.2011 r., które to odszkodowanie jest adekwatne do szkody, jaką poniósł powód.

II. naruszenie prawa materialnego tj. art. 300 kodeksu pracy w związku z art. 445 oraz art. 481 kodeksu cywilnego, poprzez błędne uznanie przez Sąd, że kwota zasądzona w wysokości 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako uzupełniające roszczenie wypadkowe jest kwotą adekwatną, umiarkowaną i utrzymaną w rozsądnych granicach i odpowiadającą aktualnym warunkom, należną powodowi w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 23.09.201 r., w sytuacji, gdy adekwatną kwotą, należną powodowi w związku z wypadkiem w dniu 23.09.2010 r. była przyznana powodowi kwota decyzją ZUS z dnia 20.04.2011 r. w wysokości 8.385 zł;

- pozwany jako pracodawca użytkownik miał zapewnić bezpieczne warunki wykonywania obowiązków pracowniczych zgodnie z przepisami BHP, co też dokonał, a powód przyczynił się do wystąpienia wypadku przy pracy; stosownie do przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż powód w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 23.09.2010 r. był niezdolny do pracy tylko przez około miesiąca, a późniejsza niezdolność do pracy wynikała z przewlekłej choroby zwyrodnieniowa; dyskopatycznej kręgosłupa lędźwiowego, która występowała wiele lat przed zdarzeniem z dnia 23.09.2010 r.; stwierdzone u powoda zaburzenia paranoidalne pozostają bez związku przyczynowo - skutkowego z zaistniały wypadkiem w dniu 23.09.2010 r.; b/ poprzez błędne naliczenie odsetek ustawowych licząc od dnia złożenia pozwu tj. od dnia 15 lipca 2011 roku w sytuacji gdy: pierwotnie Sądy I i II instancji uznały, że pozwany nie posiada legitymacji biernej w przedmiotowym postępowaniu, a dopiero na podstawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2014 r. stwierdzono, że pozwany posiada legitymację bierną w przedmiotowym postępowaniu; pozwany swoim postępowaniem nie dawał powodu do zasądzenia odsetek ustawowych wcześniej niż od dnia wydania wyroku tj. 18.12.2017 r., a na pewno nie wcześniej niż po wydaniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2014 r; tym samym ewentualne odsetki ustawowe powinny być liczone nie wcześniej, niż po 10.04.2014 r.

Mając powyższe zarzuty na względzie, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim Wydział IV Pracy (sygn. Akt IV P 144/14) z dnia 18 grudnia 2017 r. - co do pkt. I, III i IV wyroku w ten sposób że Sąd oddala powództwo wobec pozwanego Spółki (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. - w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Spółki (...) (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zwrot kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim Wydział IV Pracy (sygn. Akt IV P 144/14) z dnia 18 grudnia 2017 r. - co do pkt. I, III i IV wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu za obydwie instancje, w tym o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.-

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie w znacznej części, zaś apelacja pozwanego podlega oddaleniu w całości.

Na wstępie wskazać należy, iż w świetle wyroku oraz rozważań Sadu Najwyższego kwestia legitymacji procesowej biernej pozwanej Spółki w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości. Kwestią poddaną pod ponowny osąd była odpowiedzialność pozwanego za szkodę, której doznał powód w związku z wypadkiem przy pracy, jaki miał miejsce w dniu 23.09.2010 roku, która to okoliczność nie była przez pozwanego kwestionowana. Przystępując do analizy podniesionych w apelacji pełnomocnika powoda zarzutów uznać należy, że w pełni uzasadniony zarzut naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów skutkującą przyjęciem, iż rozmiar cierpień psychicznych i fizycznych powstałych u powoda w wyniku wypadku z dnia 23.09.2010r. uzasadniał przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 18.000,00 złotych i zasądzenia 10.000,00 złotych (przy uwzględnieniu wypłaconego przez ZUS jednorazowego odszkodowania z tytułu stałego 13% uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku przy pracy przez ZUS tj. sumy 8.385,00 złotych) w sytuacji, gdy krzywda, stopień bólu i cierpienie oraz sytuacja życiowa M. K. winna skutkować przyznaniem kwoty wyższej, co najmniej o 8.000,00 złotych. Wszak oczywistym jest, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, jednakże ocena sędziowska nie może mieć charakteru dowolnego. Wszak przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej – wyższej instancji i skarżącemu – na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000r, VCKN 94/00 LEX nr 52589).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, iż w świetle nie budzących wątpliwości i nie kwestionowanych przez strony poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i przyjmuje za własne, nie budzi wątpliwości fakt, iż następstwem obrażeń, których doznał powód w wyniku wypadku przy pracy był zespół bólowy kończyny dolnej prawej i nasilenie dolegliwości bólowych kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowych. Po wypadku rozwinęła się u powoda przewlekła rwa kulszowo-udowa prawostronna i konieczne było leczenie lekami przeciwbólowymi i rehabilitacja, która była realizowana w ramach środków refundowanych przez (...). W związku z zaistniałym wypadkiem powód był niezdolny do pracy przez okres około miesiąca i na skutek przedmiotowego zdarzenia doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 13 %, ustalonego wg poz. 94C Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18.12.2002r. W przyszłości mogą występować u powoda nawroty rwy kulszowej prawostronnej, ale objawy tej choroby można leczyć w warunkach specjalistycznej opieki neurologicznej. Na skutek odniesionych urazów kręgosłupa i kończyny dolnej prawej powód zachował częściową zdolność do wykonywania pracy z ograniczeniem dźwignia ciężarów powyżej 5 kg.

Powyższe konsekwencje wypadku skutkują, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, uznaniem za zasadne roszczenia powoda opartego na treści art. 445 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, które stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania z art. 445 k.c. jest doznaną krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z naruszenia dóbr osobistych wskazanych w tym przepisie; zob. wyr. SN z 4.7.1969 r. (I PR 178/69, OSNC 1970, Nr 4, poz. 71 z glosą A. Szpunara, PiP 1970, z. 8-9, s. 412, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40). Dystynkcja pomiędzy krzywdą doznaną z powodu naruszenia dóbr wskazanych w art. 445 k.c., a wynikającą z innych powodów może być niekiedy trudna do przeprowadzenia. Należy jednak uznać za trafne stanowisko skłaniające się do szerszej wykładni pojęcia rozstrój zdrowia, jako obejmującego również stany poważnego rozstroju psychicznego spowodowanego zdarzeniami, z którymi ustawa łączy odpowiedzialność w sferze odpowiedzialności ex delicto. Nie ulega wątpliwości, że rozstrój zdrowia pokrzywdzonego musi pozostawać w związku przyczynowym ze zdarzeniem, z którym ustawa łączy w danym wypadku odpowiedzialność ex delicto. Ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury, w tym poczucie pogorszenia jakości życia (por. wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 r., II KKN 605/00, LEX nr 484718). Podkreślić należy, że sąd, ważąc odpowiedniość zadośćuczynienia, musi mieć na względzie, że życie, zdrowie i integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 126/10, LEX nr 898263). Funkcja kompensacyjna przesądza o tym, że powinno mieć ono charakter całościowy, obejmować wszystkie cierpienia psychiczne i fizyczne, doznaną, jak i te, których wstąpienie w przeszłości jest spodziewane, nie może być ono zatem symboliczne, a jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2015 r. V CSK 730/14; z dnia 22 stycznia 2014 r. III CSK 98/13; z dnia 28 października 2015 r. II CSK 787/14; 30 stycznia 2014 r. III CSK 69/13; z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 74/12 - nie publ.). Za nadaniem prymatu funkcji kompensacyjnej przemawia także charakter dobra chronionego w przepisach dotyczących zadośćuczynienia, jakim jest zdrowie człowieka. Jednak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09 (nie publ.) dążenie do tego, by kwoty zadośćuczynienia były utrzymane w „rozsądnych granicach” nie może prowadzić do podważenia jego kompensacyjnej funkcji. W rozpoznawanej sprawie ta właśnie sytuacja ma miejsce. Wnikliwa analiza stanu zdrowia powoda i jego sytuacji, w jakiej w związku z tym stanem pozostaje po wypadku, w szczególności fakt, iż obrażeń ciała doznał w stosunkowo młodym wieku -35 lat i dolegliwości będące jego następstwem, będzie odczuwał przez wiele lat, ograniczając jego zdolności do podjęcia pracy, jednoznacznie wskazują, że ustalona przez Sąd Rejonowy na poziomie 10.000,00 złotych kwota zadośćuczynienia jest kwotą za niską, nie rekompensującą w sposób dostateczny doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu. Wszak zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, na którą powoływał się Sąd I instancji, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - I Wydział Cywilny z dnia 15 marca 2018 r. I ACa 510/17, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach - I Wydział Cywilny z dnia 15 marca 2018 r. I ACa 947/17).

Dlatego też, mając na uwadze powyższe rozważania, uwzględniając rozmiar doznanych przez M. K. cierpień, znajdujący częściowo odzwierciedlenie w stwierdzonym przez biegłego neurologa A. P. oraz neurochirurga K. S. uszczerbku na zdrowiu w wysokości 13 %, który nie był przez pozwanego kwestionowany, bez uwzględnienia, wbrew stanowisku pozwanego, stwierdzonych u powoda M. K. zaburzeń paranoidalnych, które nie pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z zaistniałym wypadkiem, Sąd Okręgowy uznał, iż zasadnym byłoby ustalenie dla powoda zadośćuczynienia w wysokości 24.000,00 złotych. Sąd Okręgowy ostatecznie jednak, mając na uwadze treść art. 321 k.p.c. oraz wysokość wypłaconego już powodowi odszkodowania z ZUS, zasądził na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia dochodzoną przez niego kwotę 18.000 złotych. Sąd uznał przy tym, iż należy uwzględnić

fakt wypłaconego powodowi jednorazowego odszkodowania przez ZUS, aczkolwiek nie można tego dokonać w sposób mechaniczny, jak to uczynił Sąd I instancji. Wszak według poglądu ukształtowanego w orzecznictwie Sądu Najwyższego odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 KC. Odszkodowanie to winno być natomiast wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem jego sumy o kwotę tego odszkodowania, jeżeli nie zostało w całości zużyte na pokrycie kosztów i wydatków związanych z uszczerbkiem na zdrowiu (czyli szkody majątkowej), co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę wypłaconą tytułem jednorazowego odszkodowania (tak wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 21 września 2017 r. I PK 272/16). Powyższe orzeczenia dotyczą, co prawda odszkodowania wypłaconego poszkodowanemu przez pracodawcę, jednakże w ocenie Sądu, mają analogiczne zastosowanie w sytuacji odszkodowania wypłaconego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Ponownie bowiem podkreślić trzeba, że rolą zadośćuczynienia jest przede wszystkim jego funkcja kompensacyjna, zatem nie ma podstaw ku temu, aby świadczenia otrzymane z innych tytułów rzutować miały znacząco na jego wysokość. Osoba pokrzywdzona deliktem ma bowiem uzyskać wymierną rekompensatę za przebyte cierpienia, doznane urazy i ich skutki na przyszłość. W związku z tym nie zasługuje na aprobatę stanowisko Sądu Rejonowego uznającego, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę uzyskane odszkodowanie w kwocie 8.000,00 złotych, i o taką kwotę pomniejszyć przyznane powodowi zadośćuczynienie (zob. np. wyroki z 12 października 1999 r., II UKN 141/99, OSNAPiUS 2001, nr 1, poz. 29 i z 11 stycznia 2000 r., II UKN 258/99, OSNAPiUS 2001, nr 9, poz. 318, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 21 października 2003 r. I CK 410/02, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I CK 410/02, podobnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2014 r., III A Pa 9/14, LEX nr 1483719). Fakt, iż dochodzona przez powoda kwota zadośćuczynienia jest stosunkowo niska, biorąc pod uwagę stwierdzony u niego uszczerbek na zdrowiu, uznać należy, iż winna ona zostać uwzględniona w całości. Na marginesie wskazać należy, iż ustalenie zadośćuczynienia na poziomie kwoty 24.000,00 złotych nie narusza przepisu art. 321 § 1 KPC. Wyrażony bowiem w tym przepisie zakaz orzekania ponad żądanie jest przejawem zasad dyspozycyjności i kontradiktoryjności. Oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzić świadczenia innego, niż to, którego zażądał powód, nie może też zasądzić więcej niż żądał powód, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Niedopuszczalność wyrokowania, co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych roszczeń niż przedstawione przez powoda, np. obok żadanego przez powoda odszkodowania sąd nie może zasądzić zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jeśli powód nie zgłaszał takiego żądania, chociażby z okoliczności sprawy wynikało, że takie roszczenie mu przysługuje. Zakaz zasądzania ponad żądanie oznacza zaś, że sąd jest związany określonym przez powoda zakresem roszczenia (np. określoną przez powoda kwotą), nawet jeśli z okoliczności wynika, że przysługuje mu roszczenie w większym rozmiarze. Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 grudnia 2017 r. II CSK 87/17). Taka też sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, gdzie Sąd Okręgowy ostatecznie uznał, iż powodowi przysługuje roszczenie w większym rozmiarze, niż dochodzone pozwem, jednakże treść rozstrzygnięcia została ograniczona do żądania powoda oznaczonego w pozwie (por. wyrok Sądu apelacyjnego w Łodzi z dnia 18.09.2015 roku sygn. I ACa 362/15).

Dlatego te mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 1 sentencji.

Mając powyższe rozważania na uwadze, stwierdzić należy, iż z tych samych powodów niezasadny jest zarzut pozwanego naruszenie prawa materialnego tj. art. 300 kodeksu pracy w związku z art. 445 oraz art. 481 kodeksu cywilnego, poprzez błędne uznanie przez Sąd, że kwota zasądzona w wysokości 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, jako uzupełniające roszczenie wypadkowe, jest kwotą adekwatną, umiarkowaną i utrzymaną w rozsądnych granicach i odpowiadającą aktualnym warunkom, należną powodowi w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 23.09.201 r., w sytuacji, gdy adekwatną kwotą, należną powodowi w związku z wypadkiem w dniu 23.09.2010 r. była przyznana powodowi kwota decyzją ZUS z dnia 20.04.2011 r. w wysokości 8.385 złotych.

Niezasadny jest także zarzut pozwanego błędnego naliczenia odsetek ustawowych licząc od dnia złożenia pozwu tj. od dnia 15 lipca 2011 roku w sytuacji, gdy pierwotnie Sądy I i II instancji uznały, że pozwany nie posiada legitymacji biernej w przedmiotowym postępowaniu, a dopiero na podstawie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2014 r. stwierdzono, że pozwany posiada legitymację bierną w przedmiotowym postępowaniu.

Sąd w niniejszej sprawie zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2011 roku (data wpływu pozwu), wobec wezwania pozwanego do wypłaty zadośćuczynienia w tej kwocie pismem z dnia 17 maja 2011 roku, którego odbiór pozwany potwierdził w swoim piśmie, kierowanym do powoda w dniu 1 czerwca 2011 roku (k-39) oraz odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Podkreślić przy tym należy, iż odsetki należą się zgodnie z art. 481 KC, za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. W ostatnim czasie, wbrew stanowisku pozwanego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000 Nr 9, poz. 158; z dnia 8 sierpnia 2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002 Nr 5, poz. 64; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005 Nr 2, poz. 40 i z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04, Monitor Prawniczy 2004 nr 16, s. 726 oraz z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10; z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09). Sąd Najwyższy wskazuje, iż obecnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania, co w niniejszej sprawie miało miejsce. Nadto podkreślić należy, iż mimo pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku sygn. I CSK 243/10).

W okolicznościach niniejszej sprawy okoliczności, które stały się podstawą oceny Sądu Rejonowego ustalającego, czy i w jakiej wysokości powodowi przysługuje zadośćuczynienie, powstały jeszcze przed dniem wystosowania wezwania do pozwanego. Zakres szkód był wówczas taki sam, jak to ustalił Sąd Rejonowy w stanie faktycznym, wobec tego stwierdzić należy, iż zadośćuczynienie za krzywdę stało się wymagalne po wezwaniu odpowiedzialnego za naprawienie szkody do spełnienia świadczenia odszkodowawczego na rzecz pokrzywdzonego. Od tej zatem chwili biegnie termin do uiszczenia odsetek za opóźnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.02.2007 roku sygn. I CSK 433/06). Zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien zatem spełnić świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty, a jeśli tego nie uczyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Przy odpowiedzialności deliktowej wezwanie do zapłaty związane jest z datą doręczenia wezwania, chyba że strona wykaże istnienie wcześniejszego wezwania przed sądowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.08.2013 roku sygn. I CSK 667/12).

Dlatego też, uznać należy, iż rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie odsetek było prawidłowe i jako takie, zostało powielone przez Sąd Okręgowy.

Niezasadne są także pozostałe zarzuty pozwanego zawarte w apelacji, jak również zarzut pełnomocnika powoda w zakresie naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, mającego istotny wpływ na treść wyroku, w postaci art. 444 § 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie i oddalenie żądania wypłaty odszkodowania za koszty leczenia w kwocie 1.000,00 złotych. Wszak pełnomocnik podnosił, iż ponoszone przez powoda koszty leczenia wynosiły 20

złotych miesięcznie, co w okresie od daty wypadku przynajmniej do dnia wydania opinii przez biegłą sądową neurologa A. P. z dnia 31.07.2015 roku ustanowiło łącznie kwotę około 1.200 złotych. Tymczasem, co niesporne, wypłacone przez organ rentowy powodowi odszkodowanie na pokrycie kosztów leczenia wyniosło kwotę 8.385 złotych. Zestawienie powyższych kwot pozwala uznać, iż kwota wypłacona przez ZUS w całości zrekompensowała powodowi poniesione przez niego koszty leczenia. Wszak w przypadku doznania szkody przez pracownika na skutek wypadku przy pracy może on domagać się przede wszystkim świadczenia z ustawy z dnia 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a po ich uzyskaniu, tak jak to ma miejsce w przypadku powoda, może wystąpić o zadośćuczynienia na podstawie art. 445 KC, jako świadczenia uzupełniającego. Roszczenia o te świadczenia uzupełniające wywodzone na podstawie art. 445 KC mogą być dochodzone przez pracownika tylko wówczas, gdy limitowane świadczenia przyznane na podstawie przepisów wskazanej wyżej ustawy wypadkowej, nie pokrywają w całości kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia i powstałej krzywdy. W przypadku doznania szkody przez pracownika na skutek wypadku przy pracy może on domagać się przede wszystkim świadczenia z ustawy z dnia 30.10.2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, a po ich uzyskaniu, tak jak to ma miejsce w przypadku powoda, może wystąpić o zadośćuczynienia na podstawie art. 445 KC, jako świadczenia uzupełniającego. Roszczenia o te świadczenia uzupełniające wywodzone na podstawie art. 445 KC mogą być dochodzone przez pracownika tylko wówczas, gdy limitowane świadczenia przyznane na podstawie przepisów wskazanej wyżej ustawy wypadkowej, nie pokrywają w całości kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia i powstałej krzywdy. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05.10.2005 roku, I PK 47/05, opubl: Monitor Prawa Pracy rok 2006, Nr 4, str. 208, w którym stwierdził, iż cywilnoprawna odpowiedzialność pracodawcy za skutki wypadku przy pracy ma charakter uzupełniający. Nadto w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 2009-09-24, II PK 65/09, opubl: Legalis wskazano, iż dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego. Podkreślić przy tym należy, iż w ocenie Sądu, nie mamy w żadnym razie do czynienia z dwukrotnym zaliczeniem wypłaconego przez ZUS świadczenia na poczet należności dochodzonych w niniejszej sprawie od pozwanego. Wszak kwota odszkodowania jest przeznaczona na pokrycie kosztów i wydatków związanych z uszczerbkiem na zdrowiu (czyli szkody majątkowej), a dopiero jeżeli odszkodowanie nie zostało w całości zużyte na pokrycie kosztów i wydatków związanych z uszczerbkiem na zdrowiu, podlega ewentualnemu zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia. Skora kwota odszkodowania dochodzona w niniejszej sprawie przez powoda jest znacząco niższa od kwoty wypłaconego odszkodowania uznać należy, iż koszty w powyższym zakresie zostały powodowi zrekompensowane, a powód w żadnym razie nie udowodnił, aby przewyższały one wypłaconą kwotę odszkodowania.

Dlatego też, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda w powyższym zakresie.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił także w całości apelację pozwanego.

Dokonując analizy wniesionego przez pozwanego środka odwoławczego wskazać należy, iż skarżący powołując się w apelacji jedynie na naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 233 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. i art. 322 k.p.c., podnosił do factu argumenty dotyczące przyczynienia się powoda do szkody oraz braku zawinienia pozwanego, co powinno znaleźć wyraz w powołaniu w apelacji stosownych przepisów prawa materialnego. Wszak przepis art. 233 k.p.c. dotyczy oceny dowodów i stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. W orzecznictwie wskazano, iż jego naruszenie może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej i jest niewiarygodny. Jednocześnie przyjęto, że

prawidłowe postawienie tego zarzutu wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2008 roku sygn. V CK 398/03, z dnia 13.10.2004 roku sygn.. III CK 245/04). Zdaniem pozwanego naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art. 233 k.p.c. miało polegać na nieuwzględnieniu faktu przyczynienia się powoda do szkody, poprzez nierówne ustawienie palet oraz nieuwzględnieniu okoliczności, iż pozwany zapewnił powodowi warunki pracy zgodne z przepisami BHP i nie przyczynił się tym samym do powstania u niego szkody. W ocenie Sądu odwoławczego, tak sformułowany zarzut nie stanowi naruszania art.233 k.p.c. Pozwany nie wskazał bowiem, jakie dowody jego zdaniem zostały ocenione wadliwie, bądź pominięte, co istotne apelacja pozwanego w żadnym razie nie rozbudowuje wskazanego w petitum zarzutu. Przypomnieć należy przy tym, iż w toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwany pracodawca nie kwestionował faktu zaistnienia wypadku przy pracy powoda, na potwierdzenie przebiegu którego sporządzono protokół powypadkowy, zawierający zastrzeżenie powoda w zakresie zawartych w nim wniosków końcowych. Odpowiedzialności pozwanego w związku powyższym nie budzi wątpliwości. Zauważyć należy, iż w świetle poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, których pozwany nie kwestionował, co Sąd Okręgowy powtórnie podkreśla, nie budzi wątpliwości fakt, iż odpowiedzialność wynika z przepisu **art. 435§ 1 k.c.**, statuującego zasadę odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Ocena, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazywanej w art.435 k.c., musi być dokonywana in casu z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Konstrukcja odpowiedzialności na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody na osobie lub mieniu, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19.06.2001 II UKN 424/00 opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2003, Nr 6, poz. 155, w którym stwierdził, iż odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 KC) oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład). Przesłankami odpowiedzialności, co do których ciężar dowodu obciąża poszkodowanego, są następujące: ruch przedsiębiorstwa, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy ruchem a szkodą. Poszkodowany nie musi natomiast wykazywać konkretnej przyczyny powodującej szkodę. Odpowiedzialność z art. 435 k.c. powstaje bez względu na winę (w znaczeniu subiektywnym) prowadzącego przedsiębiorstwo, jak również bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach zachowania bezprawnego (Zob. też wyr. SN z 12.12.2008 r. (II CSK 367/08, Legalis). Dla powstania odpowiedzialności z art. 435 k.c. wystarczy wystąpienie związku przyczynowego pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą o charakterze *conditio sine qua non*. Wyłączenie odpowiedzialności może nastąpić tylko wtedy, gdy prowadzący przedsiębiorstwo wykaże, że szkoda nastąpiła z powodu wystąpienia jednej z trzech okoliczności: 1) wskutek siły wyższej,

2) wyłącznie z winy poszkodowanego lub

3) wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą prowadzący nie ponosi odpowiedzialności.

Odnosząc powyższe rozważania do charakteru i specyfiki pracy pozwanej Spółki, która swój cel realizowała za pomocą dość licznego taboru maszynowego, stwierdzić należy, iż niewątpliwie należy ją zaliczyć do kategorii przedsiębiorstw określonych w przepisie art.435 k.c., tak więc pozwany ponosi odpowiedzialność za wyrządzona powodowi szkodę, która jest niewątpliwa, niezależnie od przypisania mu bezprawności działania. Wszak okolicznością niekwestionowaną przez pozwanego było doznanie urazu przez powoda na skutek wypadku przy pracy w dniu 23 września 2010 roku, którego okoliczności ustalił pozwany w sporządzonym przez siebie protokole powypadkowym. M. K. w momencie zdarzenia wykonywał pracę na polecenie pozwanego i w związku z powyższym, zaistniałe zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy w rozumieniu art.3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Pracownik występując z takim powództwem, nie może się w postępowaniu sądowym powołać jedynie na fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej: 1) ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody.

Przystępując do oceny odpowiedzialności pozwanego stwierdzić należy, iż ponosi on pełną odpowiedzialność za wyrządzona powodowi szkodę, albowiem M. K. udowodnił ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, poniesioną szkodę (uszczerbek na zdrowiu) oraz związek

przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy, a powstaniem szkody, zaś pozwany pracodawca nie wykazał istnienia jakiegokolwiek przesłanki egzoneracyjnej.

Odnosząc się zaś do podnoszonej w apelacji pozwanego kwestii przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody stwierdzić należy, iż w toku postępowania pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie przedłożył żadnych wniosków dowodowych na potwierdzenie podnoszonych w apelacji okoliczności. A wszak zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, co oznacza, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.).

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż kwestię przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody reguluje przepis art. 362 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Zagadnienie przyczynienia stanowi więc kategorię prawa materialnego, a nie procesowego. Określenie zatem stopnia ewentualnego obniżenia odszkodowania należy do sądu zważającego zasadność powództwa, który dokonuje oceny prawnej na podstawie ustaleń w konkretnych okolicznościach danej sprawy (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.11.2003 roku sygn. II CK 293/02). W doktrynie i judykaturze zgodnie przyjmuje się że zachowanie poszkodowanego może uznane być za jego przyczynienie się powstania lub zwiększenia szkody, jeżeli pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Jako dodatkową przesłankę przyczynienia się wymienia się również obiektywną nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, a niekiedy nawet jego zawinienie. W najnowszym piśmiennictwie prezentowane jest stanowisko, że dla przyjęcia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody jest konieczne, by jego zachowanie pozostawało w związku przyczynowym ze szkodą i było zawinione w przypadku odpowiedzialności na zasadzie winy, a obiektywnie nieprawidłowe przy odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Oznacza to, że aby zachowanie poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero o ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępstwa od zasady pełnego odszkodowania. Tak więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od okoliczności sprawy. Należy przy tym pamiętać, iż zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, ocena stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody stanowi w zasadzie uprawnienia sądu merytorycznego. Sąd odwoławczy władny jest zakwestionować tę ocenę jedynie wtedy, gdy oparta jest ona na ustaleniach oczywiście sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, rażąco błędnie ocenia stopień winy obu stron lub ogranicza obowiązek odszkodowawczy w taki sposób, który nie odpowiada treści art. 362 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2011 roku sygn.. I CSK 243/10). Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy wskazać należy, iż pozwany

nie udowodnił, zgodnie z wymogiem art. 6 k.c., iż powód obsługiwał maszynę w sposób wadliwy, w szczególności, że naruszył postanowienia instrukcji obsługi, której pozwany nota bene nie przedstawił, nadto że wykonywał pracę (ustawiał palety) w sposób wadliwy. Zgodnie bowiem z treścią § 41 ust 1 i 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (t.j. Dz.U. Nr 169 z 2003 roku, poz. 1650), pracodawca jest obowiązany udostępnić pracownikom, do stałego korzystania, aktualne instrukcje bezpieczeństwa i higieny pracy dotyczące:

1) stosowanych w zakładzie procesów technologicznych oraz wykonywania prac związanych z zagrożeniami wypadkowymi lub zagrożeniami zdrowia pracowników;

2) obsługi maszyn i innych urządzeń technicznych. Instrukcje te, powinny w sposób zrozumiały dla pracowników wskazywać czynności, które należy wykonać przed rozpoczęciem danej pracy, zasady i sposoby bezpiecznego wykonywania pracy, czynności do wykonania po jej zakończeniu oraz zasady postępowania w sytuacjach awaryjnych stwarzających zagrożenia dla życia lub zdrowia pracowników.

Tymczasem pozwany pracodawca twierdząc, iż powód wadliwie ustawił palety nie wskazał, jakie w tym zakresie obowiązywały w zakładzie procedury i czy faktycznie doszło do ich naruszenia przez powoda. Wszak zeznający w sprawie świadek B. G., na zeznania której powołuje się w apelacji skarżący, nie była przesłuchiwana na powyższe okoliczności, potwierdziła ona jedynie treść protokołu powypadkowego, przy czym, co istotne, nie była ona obecna podczas przebiegu wypadku, nie była obecna w ogóle w tym dniu w pracy, powielala więc jedynie informacje zasłyszane. Świadek zeznała przy tym, iż powód twierdził, iż w trakcie ustawiania palety „jedna na drugą” uszkodził wózkiem jedną z nich, co skutkowało wysypaniem się przyprawy. M. K. miał więc zejść z wózka by pozamiatać i wtedy doszło do wypadku, przy czym powód twierdził, iż postawił paletę „ w obrysie” Świadek nadto zeznała: „ Nie pamiętam dlaczego, pomimo istniejących rozbieżności komisja nie uwzględniła wyjaśnień powoda” (dowód: zeznani świadka B. G. k-245). W cenie Sądu Okręgowego nic nie stało na przeszkodzie, by pozwany pracodawca w toku postępowania przed Sądem I instancji przedstawił stosowną dokumentację, potwierdzającą obowiązujące w pozwanej Spółce regulacje dotyczące sposobu ustawiania palet przy pomocy wózka widłowego, jak również stosownej instrukcji obsługi tegoż wózka, a w razie wątpliwości zawniósł dowodu z opinii biegłego z zakresu BHP. Podnoszenie powyższych argumentów na etapie postępowania odwoławczego należy traktować jako niczym nie uzasadnioną polemikę z prawidłowym w tym zakresie rozstrzygnięciem Sądu meritii.

O kosztach postępowania, Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. oraz w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 oraz § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), mając na uwadze, iż powód wygrał proces w I instancji w 95%, zaś postępowanie apelacyjne w 89%. Sąd uwzględnił koszty dwukrotnie prowadzonego postępowania w I instancji oraz postępowania kasacyjnego, dokonując stosownego potrącenia kosztów należnych pozwanemu.